

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 czerwca 2016r.,
sprawy **D. K.**,
skazanego z art. 191 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 14 października 2015r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.
z dnia 28 maja 2015r.,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. I., Kancelaria Adwokacka w T. kwotę 442,80 (czteryście czterdzieści dwa i 80/100) zł, zawierającą 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego wniósł kasację od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 14 października 2015r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T., na mocy którego D. K. skazany został za czyny z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 12 k.k., art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 191a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 12 k.k., art. 191a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przy uznaniu, że dwa ostatnie stanowią ciąg przestępstw (art. 91 § 1 k.k.), oraz art. 190 § 1 k.k. w

zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 12 k.k. na karę łączną roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

W nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozważeniu i nieustosunkowaniu się w uzasadnieniu orzeczenia do wszystkich zarzutów wskazanych w środku odwoławczym obrońcy oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji, który zapadł z rażącym naruszeniem art. 4, 7, 410 oraz 424 § 1 k.p.k., wyrażającym się w przekroczeniu swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie, że oskarżony D. K. dopuścił się popełnienia czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia, podczas gdy w materiale dowodowym brak dostatecznych podstaw do przyjęcia za udowodnione powyższych faktów oraz z naruszeniem art. 391 § 3 k.p.k. w zw. z art. 389 § 2 k.p.k., polegającym na niepodjęciu próby wyjaśnienia sprzeczności w zeznaniach świadków pokrzywdzonych – [...], po ujawnieniu ich zeznań w trybie art. 391 § 1 k.p.k., co w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku bez wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, zasadniczych dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Formułując powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w T. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zwolnienie skazanego od opłaty oraz pozostałych kosztów postępowania kasacyjnego, a także zasądzenie kosztów obrony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w B. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja była oczywiście bezzasadna, co przy niestwierdzeniu podstaw obligujących do wyjścia poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty (art. 536 k.p.k.) skutkowało jej rozpoznaniem na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 1 i 3 k.p.k.).

Zarzut nierzetelnej kontroli instancyjnej polegającej na nierozważeniu i nieustosunkowaniu się do kwestii podniesionych w apelacji nie mógł być na gruncie

niniejszej sprawy zarzutem skutecznym. Co więcej, cechowała go wręcz oczywista bezzasadność. Analizując bowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku, jak też orzeczenia Sądu *a quo*, należało dojść do przekonania, że obraza powołanych przez autora kasacji przepisów postępowania nie miała w istocie miejsca. Ocena poszczególnych dowodów w postępowaniu pierwszoinstancyjnym przeprowadzona została w sposób kompleksowy i skrupulatny, a w postępowaniu odwoławczym podlegała należytej weryfikacji pod kątem wszystkich zastrzeżeń, jakie zostały przedstawione w środku odwoławczym. Wymogi art. 433 § 2 k.p.k. jak i art. 457 § 3 k.p.k. zostały tu zatem, wbrew temu, co twierdzi autor kasacji, w pełni zrealizowane.

Prawdą jest, że materiał dowodowy wymagał szczególnej staranności w jego ocenie z uwagi na ewoluujące relacje prezentowane w toku postępowania przez niektórych świadków. Nie oznacza to jednak, że wystąpiły na jego tle nieusuwalne wątpliwości co do sprawstwa i winy skazanego. Depozycje świadków, w tym w szczególności [...] objęte zostały wnikliwą analizą, we wzajemnym powiązaniu, a także w korelacji z pozostałymi dowodami, konsekwencją czego było wykluczenie wiarygodności niektórych ich fragmentów, a tym samym wyeliminowanie ich z podstawy ustaleń faktycznych. Takie postąpienie Sądu *a quo* nie stanowiło uchybienia, a Sąd drugiej instancji, kontrolując jakość tego procedowania, miał pełne podstawy (wyartykułowane w uzasadnieniu) do uznania, że mieściło się ono w granicach wytyczonych przepisem art. 7 k.p.k. Logicznie i przekonująco również wykazał, że nie mogło być w niniejszej sprawie mowy o naruszeniu art. 410, 424 czy też art. 391 § 3 w zw. z art. 389 § 2 k.p.k. (str. 9-10).

Nieuzasadnionym jest wskazywanie na naruszenie standardów instancyjnej kontroli z tego li tylko powodu, że jej wynik nie zadowala autora kasacji. Nie odmawiając mu prawa do innej oceny materiału dowodowego i przekonania, że wersja wydarzeń była taka, jak przedstawił ją w toku postępowania oskarżony, wskazać należy, że nie jest to podstawą do wywiedzenia skutecznej kasacji. Ten nadzwyczajny środek zaskarżenia znacząco różni się od zwykłego środka odwoławczego. Przede wszystkim wyłączona została w nim możliwość kwestionowania ustaleń faktycznych, z którymi *notabene* nawet w apelacji skarżący jedynie polemizował, nie wykazując konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania Sądu *a quo*. Kasacja zgodnie z wolą ustawodawcy służyć ma

eliminowaniu z obrotu prawnych orzeczeń dotkniętych bezwzględными powodami odwoławczymi lub innego rodzaju rażącymi i mogącymi mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszeniami prawa (art. 523 § 1 k.p.k.), a nadto zgodnie z art. 519 k.p.k. skierowana być musi przeciwko orzeczeniu sądu drugiej instancji.

Tych wymogów rozpoznawany nadzwyczajny środek zaskarżenia w sposób ewidentny nie spełnił. Zostały w nim wprowadzone podniesione zarzuty pozornie kasacyjne, lecz już dalsze motywy przekonywały niezbicie, że intencją autora, realizowaną poprzez przytaczanie tych fragmentów zeznań świadków, na kanwie których zbudował własną koncepcję zdarzenia, było dalsze polemizowanie z pierwszoinstancyjną oceną dowodów i ustaleniami faktycznymi, co - jak wskazano wyżej - w zakres kognicji kasacyjnej nie wchodzi.

Konsekwencją zaprezentowanego powyżej stanowiska wobec zarzutów kasacyjnych było zatem uznanie kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego za bezzasadną w stopniu oczywistym, co implikowało orzeczenie wyrażone w części dyspozytywnej postanowienia.

Zważywszy na sytuację majątkową i osobistą skazanego, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. należało go zwolnić od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne. Uwzględniono nadto wniosek obrońcy z urzędu o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kosztów obrony skazanego w postępowaniu kasacyjnym, gdyż nie zostały one pokryte w całości ani w części.

kc